



krótko

Duszpasterz Rodziny

DIECEZJA. bp Henryk Tomasik został nowym duszpasterzem Rodziny Szkół Jana Pawła II. Pierwszym jej opiekunem był bp Jan Chrapek, po nim tę funkcję pełnił bp Zygmunt Zimowski.

Święto w skansenie

RADOM. 2 lutego o godz. 7.00 bp Henryk Tomasik będzie celebrował Mszę św. w kościele św. Doroty (Muzeum Wsi Radomskiej). Po Eucharystii zaprezentowane zostaną zwyczaje ludowe związane ze świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Uroczystość zakończy spektakl opowiadający o życiu i śmierci św. Doroty.

Spotkanie członków Akcji Katolickiej w radomskim seminarium

Mają nowego prezesa

Są w ścisłej współpracy z hierarchią Kościoła. Czerpiąc inspirację z wiary i nauczania Kościoła katolickiego, **podejmują konkretne działania w różnych dziedzinach życia.**

Nowym prezesem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej został Jerzy Skórkiewicz. – Człowiek o niezwyklej skromności, pracowitości i odpowiedzialności, świetny organizator. Dziękujemy za gorliwość, entuzjazm i oddanie – to słowa wypowiedziane pod adresem ustępującego prezesa Jerzego Siwka. Funkcję tę pełnił od 3 kwietnia 2000 roku. Dziękując wszystkim za współpracę, przypomniał, że obecnie na terenie diecezji działa 19 oddziałów AK, w których zrzeszonych jest niemal 300 osób. Wkrótce mają powstać dwa kolejne oddziały w Drzewicy i w Radomiu-Jeżewej Woli. W ramach statutowej



Nowym prezesem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej został Jerzy Skórkiewicz

działalności zorganizowano między innymi sześciokrotnie konkurs patriotyczny „Kocham moją Ojczyznę” i dwukrotnie wspólnie z Civitas Christiana Tydzień Społeczny. Uroczystego przekazania nominacji nowemu prezesowi dokonał bp

Stefan Siczek w czasie Mszy św. sprawowanej 24 stycznia w radomskim seminarium duchownym.

Asystentami kościelnymi Akcji Katolickiej w diecezji są ks. Andrzej Jędrzejewski i ks. Marek Adamczyk. **kgm**

Z polotem i pomysłem



RADOM, 23.01.2010 R. Już po raz czwarty na balu maskowym spotkali się wolontariusze z Hospicjum Królowej Apostołów

Pomysłów na stroje mógłby im pozazdrościć niejeden scenograf. Na parkiecie obok siebie tańczy słoneczko, czarownica, pani wiosna, mumia w ciemnych okularach i wiele innych tajemniczych postaci. A wszystko to na tradycyjnym już balu maskowym dla wolontariuszy, rodzin osieroconych oraz przyjaciół, zorganizowanym przez radomskie Hospicjum Królowej Apostołów. Bawiono się w internacie Szkoły Specjalnej, dzięki życzliwości Dyrekcji Specjalistycznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Zarówno młodzi mieszkańcy internatu, jak i ich opiekunowie, od dwóch i pół roku współpracują z hospicjum na zasadzie wolontariatu. Niespodzianką dla wszystkich była w czasie balu wizyta św. Mikołaja, w postać którego wcielił się duszpasterz hospicjum ks. Marek Kujawski SAC, przynosząc pękaty worek słodkich upominków. ■

Modlitwa i życzenia



Po Mszy św. z życzeniami ustawiły się delegacje przeróżnych środowisk. W imieniu katechetów życzenia składały (od lewej) Ewa Moлик i Justyna Adamczyk

RADOM. Po raz pierwszy w radomskiej katedrze sprawowana była imieninowa Msza św. w intencji bp. Henryka Tomasika. Wraz z kapłanami, przybyłymi z całej diecezji i spoza jej granic. Eucharystię celebrowali biskupi: Waclaw

Depo, Edward Materski, Adam Odzimek i Stefan Siczek, który wygłosił kazanie. Z wiernymi i kapłanami modlili się także parlamentarzyści, samorządowcy oraz delegacje władz z szeregu miejscowości naszej diecezji. **pt**

Kolędowa bossa nova

JAROSŁAWICE. W tamtejszym kościele po raz kolejny wystawiono jasełka. Młodzież i dzieci zapewniły im wyjątkowo bogatą oprawę muzyczną, efekt pomysłu reżyser Katarzyny Małysy. – W naszych jasełkach zabrzmiały kolędy w stylu gospel, reggae, bossa

novy, a nawet ciężkiego rocka. Nie zabrakło także nastrojowych ballad czy klasycznego poloneza, a muzycy zagrali na gitarach, fletach, bongosach, trójkątach i wszelkiego rodzaju „przeszkadzajkach” – mówi Agnieszka Fedorowicz. **zn**

Młodzi aktorzy

KRAŚNICA. Uczniowie z tutejszej szkoły podstawowej, pod kierunkiem Elżbiety Fiderek, przygotowali jasełka, które wystawili w swojej szkole oraz w kościele pw. św. Wojciecha. Za każdym razem ich występ nagradzany był gromkimi brawami. – Małym

aktorom należą się pochwały za pokonanie tremy, wczucie się w role, a przede wszystkim za umiejętność działania w zespole, dzięki czemu wspólnie stworzyli bardzo efektowne widowisko – informuje pani Elżbieta. **md**



Jasełkowy występ dzieci bardzo podobał się publiczności

Czy wolność?

OPOCZNO. W rocznicę wkroczenia wojsk sowieckich do Opczna Biuro Poselskie posła Roberta Telusa i opoczyński oddział NSZZ „Solidarność” zorganizowały w Miejskim Domu Kultury konferencję na temat „Wyzwolenie... ale czy wolność?”. Spotkanie rozpoczęła prezentacja historii warszawskiego Grobu Nieznanego Żołnierza, zaprezentowana przez posła Zbigniewa Girzyńskiego. O swoich powojennych losach opowiadał gen. Aleksander Arkuszyński „Maj” i gen. Stanisław Karliński „Burza” – oficerowie i dowódcy oddziałów partyzanckich 25 pp AK. **mm**

O swych losach w powojennej Polsce opowiada gen. Aleksander Arkuszyński „Maj”



MATEUSZ RAJCZYK

Jubileusz samorządu

PRZYSUCHA. W Hali Sportowej przy ZS nr 2 Powiat Przysuski zorganizowały uroczystości związane z 20. rocznicą istnienia samorządu w Rzeczypospolitej Polskiej. Gospodarzem spotkania był starosta Marian

Niemirski. – Po dwudziestu latach pracy w samorządzie jedno wiemy na pewno. W samorządzie nie ma władzy do spełniania – jest natomiast społeczna służba i płynąca z niej dumą i radość – mówił starosta. **mk**



Po uroczystości Marian Niemirski wręczył upominki osobom niepełnosprawnym z Warsztatów Terapii Zajęciowej „Opoka”

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI

Nagrody świątecznego konkursu

Serdecznie dziękujemy naszym Czytelnikom, którzy wzięli udział w świątecznym konkursie. Nagrody, które prześlemy pocztą, otrzymują: *Jan Matla* ze Starachowic, *Stefania Banasik* ze Skaryszewa i *Anna Błażewicz* z Radomia. Gratulujemy.

Redakcja

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:

www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Nowe karetki dla Stacji Radomskiego Pogotowia Ratunkowego

Wreszcie własne

Dyrektor pogotowia Piotr Kowalski ten dzień nazwał historycznym. – Wreszcie możemy funkcjonować, mając własne pojazdy – mówił tuż po poświęceniu ambulansów.

Ambulanse poświęcił ks. Mirosław Bandos, kapelan radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ul. Tochtermana, a klucze kierowcom wręczyli minister Ewa Kopacz oraz prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. Środki na zakup karetek pochodziły z Regionalnego Programu Operacyjnego. Z tego programu zostało zakupionych w całej Polsce 200 karetek, do Radomia trafiło dziesięć. – Gratuluję i w imieniu pacjentów dziękuję dyrektorowi stacji, że skutecznie zabiegał o środki na zakup karetek – mówiła minister. Koszt zakupu nowych pojazdów to 3 mln zł. A Stacja Radomskiego Pogotowia Ratunkowego obsługuje prawie 320 tysięcy mieszkańców.

zn



Na balu można było spotkać przyjaciół

KRYSZYNA PIOTROWSKA

Karnawałowy bal w radomskim Amfiteatrze

Integracja najważniejsza

Tego dnia nie mieli zajęć w swoich warsztatach terapii zajęciowej. **Razem z opiekunami** przyjechali na bal zorganizowany specjalnie dla nich.

Przyciemnione światła, porozwieszane połyskliwe dekoracje i skoczna muzyka. Tańce odbywały się w jednej części sali. W tej drugiej można było odpocząć i zjeść coś słodkiego. – To u nas kolejna wizyta młodzieży z radomskich warsztatów terapii zajęciowej. Tym razem zaprosiliśmy ich na zabawę karnawałową pod hasłem „Taniec jest dobry na wszystko” – mówi Jerzy Skwarek, kierownik artystyczny Miejskiego Ośrodka „Amfiteatr” w Radomiu.

Tymczasem goście bawią się bardzo dobrze. – Nasi podopieczni to osoby niewidome, słabo widzące oraz z innymi niepełnosprawnościami, przeważnie z upośledzeniem umysłowym. Dziewczyny od rana przygotowywały się do balu. Poprawiały fryzury, a my pomagałyśmy im zrobić makijaż. Dla nich wszystkich to bardzo ważne, że mogą spotkać swoich rówieśników, którzy mają podobne niedoskonałości, i integrować się z nimi – powiedziała Karolina Płaza, psycholog w Warsztacie Terapii Zajęciowej prowadzonym przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niewidomym i Niedowidzącym „Nadzieja”. Na wspólnej zabawie spotkali się również podopieczni z warsztatu prowadzonego przez Polski Związek Głuchych oraz z Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu Sportu i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Start”.

kgm



KS. ZBIGNIEW NIEAMBSKI

Pokropienie święconą wodą i znak krzyża to dobry początek trudnej i odpowiedzialnej służby

■ R E K L A M A ■

młodego
dnia!

Plus
radio

tel. 048 360 83 37
www.radioplus.com.pl

90.7 · 94 fm



W piątek 22 stycznia wieczorem katedrę wypełnili młodzi. Przyjechali z całej diecezji

ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW NIEWIŃSKI



W rozmowie z uczestnikami bp Henryk posłużył się odtwarzaczem MP 3. – To urządzenie to taka metafora naszego wnętrza. Nagrywa się tam to, czym żyjemy.

Fantastyczna niespodzianka, nie przypuszczałem, że mimo tak dużego mrozu przybędzie tak dużo młodzieży, i Bogu dzięki za to wydarzenie – mówił bp Henryk Tomasiak tuż po zakończonym apelu. I rzeczywiście, siarczysty mróz nie był przeszkodą. W Apelu Młodych naszej diecezji wzięło udział około 3 tys. młodych ze swymi duszpasterzami. W radomskiej katedrze śpiewali, modlili się i szukali swej tożsamości w nurcie wyznań, jakie niesie im teraźniejszość. ■

Apel Młodych w radomskiej katedrze

Biskupie MP 3



Przez cały czas apelu można było skorzystać z sakramentu pojednania
PO PRAWEJ: Po adoracji ks. Piotr Turzyński pobłogosławił wszystkich Najświętszym Sakramentem



Przed młodymi w katedrze wystąpili ludzie z pasją. Jako pierwsze zaprezentowały się gimnastyczki Roksana Walczak i Marta Karwacka



Tancerze hip-hopu z grupy Lumbago: Marcin Wieczorek i Mariusz Makuch



Na zakończenie uczestnicy otrzymali krzyże z wizerunkiem Chrystusa Kapłana. – Na odwrocie znajdziecie imię i nazwisko księdza. Módlcie się za niego – prosili organizatorzy

Nagrody dla laureatów plebiscytu sportowego

Spotkanie z prezydentem



MARTA DEKA

Najpopularniejsi sportowcy i najlepszy trener po wręczeniu nagród stanęli do pamiątkowej fotografii z prezydentem. Od lewej: Paweł Tarnowski, Andrzej Kosztowniak, Monika Szczęsna, Andrzej Sitkowski, Paweł Boryczka

Nagrody i życzenia od prezydenta bardzo ucieszyły najlepszych sportowców i trenera ziemi radomskiej.

W Urzędzie Miasta trzech najpopularniejszych sportowców i najlepszy trener ziemi radomskiej, wyłonieni w Plebiscycie Sportowym „Echa Dnia”, spotkali się z prezydentem Andrzejem Kosztowniakiem. Prezydent tradycyjnie patronował imprezie oraz ufundował nagrody rzeczowe. W tym roku były to wysokiej klasy telewizory. Wręczając nagrody, prezydent dziękował sportowcom za

osiągnięcia z ubiegłego roku, i życzył kolejnych sukcesów.

Najlepszym trenerem ziemi radomskiej został Andrzej Sitkowski, trener siatkarki Czarnych Radom. Wśród trzech najlepszych sportowców znaleźli się dwaj piłkarze Radomiaka 1910 SA Radom. Pierwsze miejsce zdobył Paweł Tarnowski, a trzecie Paweł Boryczka. Na spotkanie z prezydentem przybyli prosto z treningu. Obaj byli zgodni, że w zbliżającym się roku mają jeden cel – wraz z kolegami z drużyny chcą powalczyć o awans do drugiej ligi. Drugie miejsce w plebiscycie zdobyła lekkoatletka z ZTE Radom Monika Szczęsna.

md

Koncert „Mazowsza” w Opocznie

Jeszcze zaśpiewają



KS. ROBERT KOWALCZYK

Występ „Mazowsza” zachwycił opoczyńską publiczność

Śpiewali kolędy i ludowe piosenki. Ich koncert widzowie nagrodzili gromkimi brawami.

Kolegiata pw. św. Bartłomieja wypełniona była po brzegi. Opocznianie tłumnie tu przybyli, by obejrzeć występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Podczas koncertu artyści wykonywali najpiękniejsze polskie kolędy oraz tradycyjne piosenki ludowe. Ich występ nagrodzono gromkimi brawami.

Zespół „Mazowsze” ma jeszcze wystąpić w tym roku w Opocznie. Na 23 maja zaplanowano uroczystości związane z jubileuszem 30-lecia Miejskiego Domu Kultury. Nosi on imię twórcy „Mazowsza” Tadeusza Sygietyńskiego. Stąd właśnie pomysł, by zaprosić artystów do Opoczna. Wtedy Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” ma zaprezentować się w pełnym składzie, łącznie z baletem.

mk

zapowiedzi

Wakacyjny odpoczynek

Parafia pw. Chrystusa Odkupiciela w Końskich organizuje letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży „Wakacje z Panem Bogiem 2010”. Turnus **od 26 czerwca do 9 lipca** odbędzie się w ośrodku Zbójnik w Murzasichlu. Zapisy tylko do końca lutego przyjmuje ks. Aleksy Kołsut (41 372 28 88, 603 850 970). Ilość miejsc ograniczona. Karta zgłoszenia dostępna jest u ks. Kołsuta, można ją też pobrać ze strony www.wak.aplaus.pl.

Kurs dla fotografów i kamerzystów

Wydział Środków Społecznego Przekazu Kurii Diecezjalnej w Radomiu informuje o kursie

liturgiczno-pastoralnym dla fotografów i operatorów kamer wideo, którzy pragną otrzymać pozwolenie na rejestrowanie uroczystości liturgicznych w kościołach diecezji radomskiej. Kurs odbędzie się **20 lutego** (sobota) w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu (ul. Młyńska 23/25). Rozpocznie się o godzinie 930. Zapisy przyjmowane są do 19 lutego w Biurze Reklamy Radia Plus (ul. Malczewskiego 1, tel. 48 381 15 45).

Konkurs

Do **5 lutego** można składać oferty na ogłoszony przez Prezydenta Miasta Radomia konkurs na wspieranie realizacji zadań publicznych z zakresu pomocy społecznej. Z ofertami konkursowymi mogą występować organizacje

pozarządowe prowadzące działalność w zakresie pomocy społecznej oraz osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancji wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności w zakresie pomocy społecznej.

Jednym z warunków przyznania dotacji, która nie może zostać przekazana na wydatki inwestycyjne, jest co najmniej dziesięcioprocentowy finansowy wkład własny oferenta w realizację zadania. Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego. ■

**JEDLNIĄ—
KOZIENICE—
ZAKRZEW.** Te trzy
miejscowości
zapisały się
w pamiętnym
1410 roku.
Teraz, po 600
latach, **chcą
przypomnieć
o swoim
wkładzie
w grunwaldzkie
zwycięstwo.**

tekst

Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

zniemirski@goscniedzielny.pl

Mało kto wie, że król Władysław Jagiełło w czasie swego panowania niemal dwadzieścia razy gościł w Jedlni pod Radomiem. Dwie z tych wizyt przypadły w 1410 roku – pierwsza miała miejsce tuż przed Wielkim Postem, druga na Boże Narodzenie.

Zapisane u Jana Długosza

W „Rocznikach, czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego”, w zapiskach przedstawiających wydarzenia roku 1409, nasz polski historyk opisał tajne spotkanie w Brześciu. O sprawach tam omawianych wiedzieli jedynie wielki książę litewski Witold, Mikołaj Trąba, podkanclerzy Królestwa Polskiego, i chan tatarski. Król zdawał sobie sprawę, że wojna z zakonem krzyżackim jest nieuchronna. Trzeba się było do tej walnej rozprawy przygotować. Jedną z istotnych spraw okazało się zorganizowanie przeprawy oddziałów przez Wisłę. Król Władysław miał już gotowy plan. Tak o tym pisze Jan Długosz: „Uchwalili postawić most na łyżwach, jakiego nigdy pierwej nie widziano. Budowę tego mostu król Władysław zlecił Dobrogostowi Czarnemu z Odrzywołu, staroście Radomskiemu, szlachcicowi herbu Nałęcz. Robotą zaś około rzeźbionego mostu trudnił się w Kozienicach nakładem królewskim, a w wielkiej tajemnicy

biegły w swem rzemiośle mistrz Jarosław, i całą zimę pracowano nad jego wykończeniem”.

Przyszedł Rok Pański 1410. Tak jego początek opisuje Jan Długosz: „Władysław król Polski, po świętach Narodzenia Pańskiego, które obchodził w Lubomli, udał się przez Lubochnię, Tur, Sadzko (Szaczszo) do Ratna na łowy, kędy nabił zwierzyny i na przyszlą wyprawę Pruską w zapasie chować kazał. Z Ziemi Chełmskiej ruszył do Tarczowa, potem do Lublina, Kazimierza, Sieciechowa, i we czwartek przed niedzielą zapustną zjechał do Kozienic, gdzie zastał królową Annę przybyłą z Krakowa na jego spotkanie, i razem z nią na ostatki udał się do Jedlny”.

W czasie tego pobytu król „wyprawiał gonitwy rycerskie, zabawy i tańce” – pisze historyk. Ale te odwiedziny miały zgoła inny cel. W Taczowie opodal Zakrzewa, gdzie swe dobra posiadał wielki polski rycerz Powoła z Taczewa, odbyła się tajna narada dotycząca przygotowań do nieuchronnej wojny z Zakonem. Król chciał też

potajemnie przyrzeć się przygotowaniu mostu, który budowano w puszczy kozienickiej. Trwały też polowania, a ubitą zwierzynę przeznaczano jako prowiant dla żołnierzy.

Z Jedlni poszły pierwsze wici o wojnie. Długosz napisał: „Władysław król Polski, zważywszy, że żadnej nie było nadziei utrzymania pokoju z Krzyżakami, powołał wszystkich panów, rycerstwo, i poddanych królestwa Polskiego do broni, i przez nich rozesłano listy i wici nakazał powszednią, do Prus przeciw Krzyżakom wyprawę”.

Most zwycięstwa

Tajemnica sposobu przeprawy wojsk przez Wisłę nie została zdradzona. Król Władysław jako

Idzie wojna





MARTA DEKA

Zamki i warownie, jak w Trokach pod Wilnem, przed 600 laty były solidnymi bastionami obrony przed naporem Krzyżaków

NA STRONIE OBOK: – Naprzeciw naszego kościoła planujemy zbudowanie skweru króla Jagiełły.

To miejsce poświęcimy na początku lipca. Zwycięzca spod Grunwaldu zajmie w nim centralne miejsce.

Posiadamy już szczegółowe plany – mówi ks. Janusz Smerda, proboszcz parafii w Jedlni

pierwszy przejechał rzekę pod Czerwińskiem. Za nim całe godziny szły oddział za oddziałem. Wojska krzyżackie, nie wiedząc o tym fortelu, były zaskoczone liczebnością zbrojnych po naszej stronie. Co więcej, nie wierzyły w taki fortel. Jan Długosz zanotował, że o tajnej mostowej przeprawie wielkiemu mistrzowi Ulrykowi von Jungingen doniósł Dobiesław Skoraczowski, wysłaniec króla węgierskiego. Wielki Mistrz, wiedziony pychą, „rozmiał się na to, szydząc z powieści Dobka – pisze Jan Długosz – a zwróciwszy mowę do panów Węgierskich, rzekł: »Bajki to są, w niczem do prawdy niepodobne, które ten człowiek prawi. Przybyli bowiem godni wiary szpiegowie nasi, i oznajmili, że król Polski Władysław po Nadwiślu się błąka i usiłuje, ale nie może przeprawić się przez rzekę; że już wiele rycerstwa jego, szukając brodu, potonęło. Witold zaś stoi nad rzeką Narwią, lecz nie śmie jej przekroczyć«.

Wynik bitwy pod wsią Grunwald znamy wszyscy. Poległ wielki mistrz Ulryk, a zakon krzyżacki już nigdy nie odbudował swej potęgi. Kozienicki most zestawiono ponownie, aby ułatwić przeprawę przez Wisłę pod Płockiem.

W końcu 1410 r. król Władysław Jagiełło spotkał się z nowym mistrzem zakonu komturem Henrykiem von Paluenem. Ten nie brał udziału w bitwie pod Grunwaldem. Zgodnie z rozkazami miał bronić Malborka. Choć twierdzy nie oddał, a tej też nie zdobywano z zapalem porównywalnym z bitwą pod Grunwaldem, przystał na warunki pokoju zaofiarowane przez polskiego króla.

I wreszcie przyszedł koniec wielkiego 1410 roku. I, co ciekawe, król Władysław nie ruszył wówczas ani do Krakowa, ani do Wilna, ale udał się do Jedlni. I tu znów otwieramy zapiski Jana Długosza: „Po czterech zaś dniach, opuściwszy Wiskitki, przez Osuchów, Będków i Stromiec król Władysław przybył do Jedlni, gdzie przypadające święta Narodzenia Pańskiego obchodził. Rok ten nie tylko u Polaków, ale i u sąsiednich narodów, tak sprzymierzeńców, jako i nieprzyjaciół, pamiętny był wielką klęską Krzyżaków, która przytarła ich dumę i wyniosłość”.

Do Jedlni na królewską Pasterkę w roku wielkiego zwycięstwa nad Krzyżakami przybyli jego dworzanie i najważniejsi urzędnicy królestwa.

Królewski przywilej

W dowód zasług, jakie dla zwycięstwa nad Krzyżakami mieli mieszkańcy Jedlni i okolic, król Władysław

Jagiełło obdarował ich wolnością od danin. Stali się prawdziwymi właścicielami swych pól i zagrod. Zwolnieni od dziesięciny, mieli dla siebie uprawiać rolę na jedlnieńskiej polanie, zbierać znakomite miody, strzec królewskich borów przed kłusownikami, a gdy władca zjeżdżał na łowy, mieli być zagończykami pomagającymi w polowaniach.

Ciekawa rzecz, że te przywileje przetrwały całe stulecia. Królewskie rozporządzenia zachowały swą ważność nie tylko w czasach Rzeczypospolitej. Uszanowali je nawet zaborcy.

Do dziś jedlnieńskie miody słyną swym smakiem i walorami zdrowotnymi, a obeznanym z dziejami tego regionu – jak prezesowi stowarzyszenia „Jedlnia” Wojciechowi Pestce czy Januszowi Pulnarowi, emerytowanemu dyrektorowi muzeum w Radomiu – przypominają o chlubnych dziejach, które warto i trzeba przypominać współczesnym. ■



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Przygotowanie do obchodów 600. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem w Jedlni jest owocem szeregu spotkań.

Szczegóły uroczystości z proboszczem omawia Janusz Pulnar

Zapraszamy do królewskiej Jedlni



KS. KAN. JANUSZ SMERDA,
PROBOSZCZ PARAFII
JEDLNIA
– Królewska wieś
Jedlnia, Kozienice

i Zakrzew ogłaszają wszem wobec, że 2 lutego 2010 r. rozpoczynają się obchody 600. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. A na te obchody, które potrwać mają aż do królewskiej Pasterki 24 grudnia 2010 r., zapraszamy wszystkie parafie naszej diecezji i Mazowsza. A że obchody te potrwać rok cały, już dziś zapowiadamy najważniejsze daty. 2 lutego rozsyłamy wici o rocznicowych obchodach. Przed Środą Popielcową ogłaszamy królewskie zapusty. 16 maja dzieciom pierwszokomunijnym wręczymy rycerskie ryngrafy. Na początku czerwca młodzież, która otrzyma sakrament bierzmowania, przyjmie za swych patronów polskich świętych. 15 sierpnia złożymy śluby grunwaldzkie, a pary małżeńskie z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Słowacji, Czech, Niemiec i Polski odnowią swe małżeńskie zobowiązania, budując nowy kształt Europy zjednoczonej duchowo. 24 grudnia 2010 r. w naszym kościele sprawowana będzie królewska Pasterka na pamiątkę obecności w tym dniu przed 600 laty w naszej parafii króla Władysława Jagiełły. A nade wszystko zapraszamy na dzień 10 lipca, gdy w Jedlni obchodzimy będziemy mazowieckie centralne obchody 600. rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa. Tego dnia odsłonimy pomnik króla Władysława Jagiełły i otworzymy Panoramę Jedlnieńską.

PANORAMA PARAFII **pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Gozdawie**

Trzy przesiedlenia



ARCHIWUM PARAFII

Każdego roku szkoła wystawia jasełka. Zbierane wówczas ofiary przeznaczone są na pomoc tej placówce, dożywianie dzieci i wycieczki

Nazwa parafii pochodzi od słowa „gozd”, którym kiedyś określano zalesiony teren. A właśnie **na tym terenie rosły w przeszłości piękne dębowe lasy.**

Około 1900 r. zbudowano dla nich świątynię. W większości byli ewangelikami. Mieszkali tu do 1944 r. Opuścili te tereny wraz z cofającymi się wojskami niemieckimi. Ich domy zamieszkali drudzy koloniści – mieszkańcy sąsiednich wiosek, którzy chronili się przed nadchodzącym frontem. Gdy działania wojenne przesunęły się na zachód, wrócili do domów, a do Gozdawy przybyli mieszkańcy – osadnicy z terenów, które znalazły się poza wschodnią polską granicą. – Jesteśmy ewenementem – mówi proboszcz ks. Gracjan Broda. – Tu, w centrum Polski, mamy kościół zbudowany przez

Niemców, a parafian przybyłych „za Buga”.

Parafianie to ludzie oddani swej pracy, mocno związani z Kościołem i solidarni. Gdy na skutek zmniejszania się liczby dzieci groziło zamknięcie szkoły, powołali ze swym proboszczem Stowarzyszenie Rozwoju Gozdawy i Okolic. Wielkim wysiłkiem udało się szkołę uratować. Placówka czynnie współpracuje z parafią. A przy kościele dzieci garną się do grup ministrantów i scholi. Działają kółka różańcowe, a z ofiarną pomocą śpieszą strażacy.

Sama parafia powstawała stopniowo. Jeszcze przed wojną do katolików dojeżdżał ks. Izidor Papier. W 1944 r. niemiecki burmistrz

Gozdawy przekazał kościół katolikom. Dedykowano go Matce Bożej Częstochowskiej. Wielki trud w organizację placówki duszpasterskiej włożył ks. Piotr Koba. Po wojnie kościół przebudowano, a w 1952 r. powstała tu ekspozytura. Dopiero 1 lipca 1977 r., po wielu trudnościach związanych z realiami minionego systemu, udało się utworzyć samodzielną parafię. Erygował ją bp Piotr Gołębiowski. Wspólnota powstała z wydzielonych wiosek parafii Krępa Kościelna i Sienno. Oprócz Gozdawy należą do parafii: Janów, Janów Kolonia, Kadłubek, Ludwików, Rogalin, Wierzchowska III. Łącznie parafia liczy ponad 500 wiernych.

Ks. Zbigniew Niemirski

Zdaniem proboszcza



– Nasza parafia jest najmniejszą w dekanacie sienieńskim. Fakt, że jest nas mało,

ułatwia wytworzenie wspólnotowej, rodzinnej atmosfery. Dzięki niej życie religijne kwitnie. Mamy bodaj największą niedzielą frekwencję w dekanacie i procentową ilość rozdawanych Komunii św. To napawa mnie dumą. Serdecznie dziękuję wiernym za to. Jestem też wdzięczny za ofiarność, dzięki której udało się nam w ostatnich latach położyć w kościele dębową boazerię. Poszerzyliśmy też chodnik procesyjny wokół świątyni. Na cmentarzu została odsłonięta płyta ku czci Jana Pawła II, kardynałów, biskupów i moich poprzedników. Na srebrny jubileusz moich święceń kapłańskich – a to już w tym roku – chcielibyśmy pomalować kościół wewnątrz i na zewnątrz, a potem poprawić ogrodzenie. Moim marzeniem jest ustawienie stałych figur, przy których budowalibyśmy w przyszłości ołtarze na uroczystość Bożego Ciała. Jestem bardzo wdzięczny kapłanom z naszego dekanatu za pomoc i wspianą braterską atmosferę.

Ks. Gracjan Grzegorz P.Broda

Święcenia kapłańskie – 18 maja 1985 r. Wikariaty – Białołęka Radomska, Głowaczów, Bogoria, Gielnów, Skórkowice, Mirzec, Białaczów, Pilczyca, Niektań. Proboszcz w Gozdawie od 2002 r.

Zapraszamy na Msze św.

W niedziele i święta – **9.00, 12.00**
W dni powszednie – **17.00**

